



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-09

Telefon dyżurny: 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

BD/115/9/88

OPINIA PUBLICZNA
O STARANIACH ZWIĄZANYCH ZE SPROWADZENIEM DO POLSKI
PROCHÓW STANISŁAWA AUGUSTA PONIATOWSKIEGO

Komunikat z badań

Kwiecień 1988 r.

W marcu br.¹ CBOS podjął próbę zbadania reakcji opinii publicznej wokół diskutowanego w środkach masowego przekazu zamysłu sprowadzenia do Polski prochów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Poprosiliśmy dorosłą ludność Polski zarówno o ocenę samego zamysłu, jak i o wyrażenie stosunku do postaci ostatniego króla polskiego.

1. Czy sprowadzić do Polski prochy Stanisława Augusta Poniatowskiego?

Na pytanie to większość badanych (65,6%) odpowiedziała twierdząco, nieco ponad jedna piąta (21,9%) nie miała w tej sprawie wyrobionego zdania. Przeciw zamysłowi sprowadzenia prochów ostatniego króla polskiego opowiedziała się wyraźna mniejszość (12,4%).

W uzasadnieniu swojego stanowiska zwolennicy tego zamysłu (39,1% ogółu badanych)² stwierdzali, że Stanisław August Poniatowski, podobnie jak inni królowie, powinien spocząć w swoim kraju. Oto przykłady wypowiedzi: *"Ostatni z królów powinien leżeć w ojczyźnie"; "Powinien spoczywać w ziemi, którą rządził"; "Jego miejsce jest wśród narodu, któremu przewodził"; "Wszyscy królowie powinni spoczywać u nas"*.

Drugim pod względem częstości występowania (15,5%) był argument, że Stanisław August Poniatowski jako Polak powinien spoczywać w ojczyźnie: *"Był Polakiem, więc jego miejsce jest w Polsce"; "Bo to jest normalne, żeby nasi zasłużeni obywatele spoczywali w kraju"; "Bo to jest nasz rodak"*.

Podawano też inne argumenty za : *"Stanisław August Poniatowski to postać historyczna, wiąże się z polską historią i tradycją narodową"(4,7%); "Był dobrym królem, zasłużył się dla kraju" (4,7%); "Dobrze zasłużył się dla polskiej kultury, oświaty, nauki"(3,7%)*.

Wypowiedzi ogólne *"powinien wrócić do Polski"*, bez szczegółowego uzasadnienia stanowiły 4,3%.

¹ Badanie pod hasłem "Sprawy Polski i Polaków (2)" - marzec 1988 r., ogólnopolska udziałowa próba dorosłej ludności (N=1499 osób).

² Procenty nie sumują się do 100, ponieważ każdy z badanych mógł w swojej wypowiedzi poruszyć kilka spraw.

Opowiadający się przeciw zamysłowi sprowadzenia królewskich prochów uzasadniali swoje stanowisko najczęściej kosztami przedsięwzięcia (3,5% badanych mówiło o kosztach wprost; 1,8% natomiast wskazywało na inne, pilniejsze potrzeby, trudności gospodarcze, kryzys itp.) oraz tym, że należy pozostawić w spokoju prochy królewskie, nie zakłócać ich spoczynku (3,5%).

Obojętność wobec wspomnianego zamysłu wyrażano różnie. Najczęściej (3,3%) stwierdzano, że problem miejsca spoczynku Stanisława Augusta Poniatowskiego jest obojętny dla społeczeństwa. Brak zainteresowania wyraziło 2,5% badanych, dla 1,4% zaś jest to sprawa przebrzmiała, do której nie warto wracać. Kilka osób z tej grupy podawało w wątpliwość możliwość odnalezienia po wielu latach autentycznych prochów ostatniego polskiego króla.

2. Gdzie należałoby złożyć prochy króla i jak powinna wyglądać związana z tym uroczystość?

W wypowiedziach respondentów wyraźnie dominują dwie propozycje co do miejsca złożenia prochów królewskich: Wawel (44,5% spośród badanych aprobujących zamysł) i Zamek Królewski w Warszawie (39,4%).

Za warszawską katedrą św. Jana opowiedziało się 8,9%, inne miejsca (w zdecydowanej większości Łazienki) wymieniło 7,2% respondentów.

Znaczna popularność Wawelu jako miejsca złożenia prochów ostatniego króla nie wymaga właściwie komentarzy. Niespodzianką natomiast może być znaczny odsetek wskazań na Zamek Królewski. Jak wynika jednak z innego badania CBOS, dotyczącego świadomości historycznej współczesnych Polaków³, niedawno odbudowany zamek warszawski stał się dla znacznej części społeczeństwa drugim po Wawelu symbolem państwowości polskiej. Popularność Zamku Królewskiego jako miejsca złożenia prochów królewskich staje się jeszcze bardziej zrozumiała, jeżeli dodać, że był on rezydencją Stanisława Augusta Poniatowskiego i jednym z miejsc, gdzie rozgrywał się narodowy dramat końca XVIII wieku.

³ Badanie pod hasłem "Historia i teraźniejszość" - listopad-grudzień '87, ogólnopolska próba losowa (N=1374). W odpowiedzi na pytanie otwarte o wskazanie miejsc i zabytków, które mają szczególną wartość dla Polaków, najczęściej (51,3%) wymieniano Wawel, następnie Zamek Królewski w Warszawie (33,6%).

W kwestii sposobu zorganizowania ceremonii sprowadzenia do kraju prochów królewskich dominowała opinia, że wydarzenie to powinno mieć charakter uroczysty (52,3% opowiadających się za omawianym zamysłem). Według 34,8% respondentów "ceremonia powinna być cicha i skromna". Nie miało zdania na ten temat 12,9%. Opinię, że "ceremonia powinna mieć charakter świecki" uznało za słuszną 17,6% badanych. Większość (59,7%) była zdania, że powinny jej towarzyszyć uroczystości religijne. Odpowiedź "trudno powiedzieć" wybrało 22,7%.

3. Stanisław August Poniatowski w historii Polski

Postać ostatniego polskiego monarchy oceniło dodatnio 29,3% badanych (zdecydowanie - 6,4%, raczej - 22,9%), ujemnie - 4,6% (raczej - 3,6%, zdecydowanie - 1%). Nie umiało ocenić jednoznacznie 21%, nie miało zdania na ten temat 44,1%.

Najliczniejszą grupę stanowili badani nie mający zdania o Stanisławie Augustie Poniatowskim jako królu. Brak opinii można uznać za przejaw obojętności wobec historii. A obojętność ta, wbrew obiegowym opiniom o szczególnej wrażliwości Polaków na historię, jest znaczna - z cytowanego już badania nad świadomością historyczną wynika, że 38,8% respondentów nie interesuje się historią. Zainteresowania bardzo duże i duże deklarowało 15,4%, średnie - 44,4%.

W wypowiedziach badanych, którzy mają wyrobione zdanie o Stanisławie Augustie Poniatowskim (tzn. wybrali inne odpowiedzi niż "nie mam zdania"), dominują oceny pozytywne oraz ambiwalentne. Mniejszość natomiast stanowią opinie jednoznacznie negatywne.

W uzasadnieniu tych ocen po stronie zasług i sukcesów ostatniego z królów Polski najczęściej wymieniano: mecenat, opiekę nad artystami, rozwój oświaty, kultury i nauki (36,8% badanych)⁴, poparcie dla Konstytucji 3 Maja (6,6%), nowatorstwo, popieranie reform (6,2%) oraz ogólnie: miał duże zasługi dla Polski (8,9%).

⁴ Procenty nie sumują się do 100, ponieważ każdy z badanych mógł w swojej wypowiedzi poruszyć kilka spraw.

Do wad i niepowodzeń zaliczano: dopuszczenie do rozbiorów Polski (7,6%), brak zręczności, umiejętności politycznych (np. "słaby, zły polityk" - 4,5%), uległość wobec Rosji (4,6%).

W części wypowiedzi próbowano usprawiedliwić postępowanie i działalność króla. Wskazywano na "trudne czasy" (5,1%), w których przyszło mu rządzić, a więc głęboki kryzys ustroju Rzeczypospolitej oraz zacofanie i konserwatyzm znacznej części społeczeństwa. Podkreślano też dobre intencje króla (3,3%).

Ponadto 9% badanych poprzestało na stwierdzeniu ogólnym, że Stanisław August Poniatowski był postacią kontrowersyjną, *"miał swoje wady i zalety", "popełniał błędy, ale miał i sukcesy"*.